

ŚWIDNIK Tygodnik

Nr 26 (1599)

18.07.2003 r.

cena 1 zł
(w tym 7% VAT)



Świdnik



Mielgiew



Piasy



Rybczewice



Trawniki

Ukazuje się od 1956 roku

Burmistrz Waldemar Jakson o studium rozwoju Świdnika

Strategia na dziesięciolecie

12 czerwca Rada Miasta Świdnika uchwaliła „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Świdnika”. Za tą enigmatyczną nazwą kryje się swego rodzaju konstytucja rozwoju miasta, strategia wytyczająca kierunki i zasady jego rozbudowy na wiele dziesięcioleci. O wypowiedź na temat studium poprosiliśmy Waldemara Jaksona, burmistrza Świdnika:



- Studium wraz ze Strategią Rozwoju Miasta Świdnika stanowi podstawowe narzędzie strategiczne stanowiące pierwszy poziom planowania miasta. Będąc podstawowym instrumentem gospodarki przestrzennej Studium umożliwia poprawne opracowanie i prowadzenie programów

operacyjnych miasta jak: program gospodarki gruntami, program inwestycji publicznych, program aktywacji obszarów strategicznych, program promocji miasta itp. W Studium jest określony system planowania na poziomie miasta, zarówno pod względem zależności i uwarunkowań wy-

nikających ze strategii rozwoju województwa, planu zagospodarowania przestrzennego województwa, rejestru zadań wojewódzkich, jak i powiązań z innymi dokumentami o charakterze miejskim.

Pokonać słabości

- U podstaw budowy strategii rozwoju stanął wymóg likwidacji słabych stron miasta, dotyczących głównie infrastruktury ekonomicznej, poprawy komunikacji z otoczeniem, regionem i euroregionem, maksymalne wykorzystanie szans, jakie daje obecność dużej firmy lotniczej, związanych z nią tradycjami lotniczymi, możliwości budowy lotniska regionalnego jako terminalu pasażerskiego i towarowego.

Niektóre z kierunków ekspansji mogą sprawiać wrażenie łamiących dotychczasowe tendencje. Na przykład rozwój budownictwa rodzinnego w rejonie ulicy Drewnianej, w tym budownictwa komunalnego, finansowanego ze środków miasta. Zwróćmy jednak uwagę na nowe możliwości komunikacji związane z

Dokończenie na str. 6

Sejmik popiera budowę lotniska

14 lipca zapadła, jedna z ważniejszych dla rozwoju naszego regionu, decyzja. Radni Sejmiku Województwa, większością głosów poparli przystąpienie województwa do spółki Port Lotniczy Lublin w Świdniku.

Zdecydowano o przejęciu części udziałów, przeznaczając na to 50 tys. zł. Sejmik Województwa w Strategii Rozwoju Województwa Lubelskiego uwzględnił modernizację lotniska w Świdniku. Decyzja radnych nadała regionalny charakter przedsięwzięciu. Ma to olbrzymie znaczenie nie tylko dla Świdnika, ale dla rozwoju Lublina i województwa. Za budową lotniska w Świdniku opowiedział się dzięki poparciu Marszałka Województwa Henryka Makarewicza i Przewodniczącego Sejmiku Konrada Rękas, Zarząd Województwa. Jeżeli znajdzie się inwestor strategiczny, to po załatwieniu niezbędnych formalności to w następnym roku można będzie rozpocząć budowę lotniska.

i.w.

Osiedle TBS gotowe za dwa lata

Jesienią nowe mieszkania

Powstają kolejne dwa bloki budowane w ramach Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Pierwszy z nich, liczący 16 mieszkań oddany zostanie do użytku w sierpniu, następny, z 18 mieszkaniami, we wrześniu. Lokale te mają 43-70 mkw. Otrzymały je te osoby z listy chętnych, które posiadają dzieci. Musiały spełnić także określone warunki finansowe, czyli osiągnąć określony dochód gwarantujący regularne spłacanie kredytów zaciągniętych na budowę mieszkań. Nie mogły natomiast przekraczać górnej granicy dochodów na osobę.

- Mamy nadzieję, że najpóźniej wiosną przyszłego roku rozpoczeta zostanie budowa dalszych dwóch bloków tego osiedla - mówi Ryszard Sudol, zastępca burmistrza Świdnika. - Zaplanowano je wzdłuż ul. Modrzewiowej. Będą to ostatnie budynki osiedla, które składać się będzie z 8

bloków, liczących w sumie 204 mieszkania. Po ich ukończeniu, a nastąpi to w 2005 roku, zagospodarujemy osiedle, m.in. powstaną place zabaw, zieleńce, ustawione zostaną ławki. Wszystkie bloki są własnością miasta, które wraz z Holendrami ma 30% wkład w koszty ich budowy. d



Fot. Sławomir Sacha

Spartakiada w strzelaniu z broni sportowej o puchar prezesa PZL-Świdnik

Zwyciężył Zakład Lotniczy



Fot. Sławomir Sacha

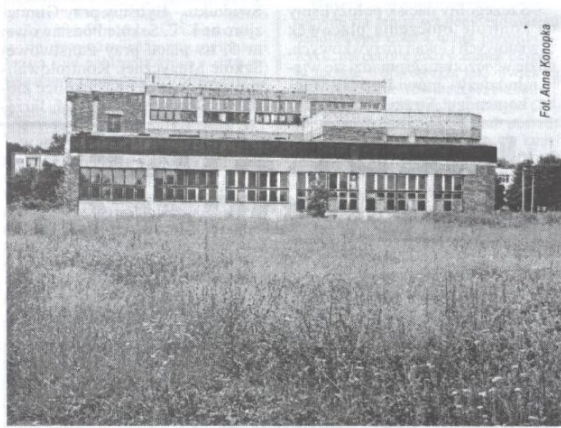
W sobotę, 5 lipca odbyła się „Zakładowa spartakiada w strzelaniu z broni sportowej o puchar prezesa PZL-Świdnik”. Jej organizatorem było ognisko TKKF Świt. Pierwsze miejsce (654 p.) zajęła drużyna Zakładu Lotniczego w składzie: Jarosław Zawistowski, Andrzej Kokoszka, Marek Siuda, Andrzej Wiśniowski. Na drugim miejscu (649 p.) uplasowała się drużyna TKKF Świt, którą tworzyli: Sylwia Kosior, Marcin Gruska, Andrzej Rosiak i Jan Paszko. 637 punktów i trzecie miejsce wywalczyła drużyna Adampol: Weronika Podolska, Paweł Paszko, Roman Wójcik i Władysław Mironiuk. Pozostałe miejsca zajęli: Zakład Mechaniczny, Zakład Ochrony, Zakład Remontowy, MTT-Drużyna Jednego Mecz 1 (służby techniczne Zakładu Mechanicznego), Chybił -Trafit (jedyna damska drużyna) i MTT-DJM2. Puchary i dyplomy ufundował i wręczył najlepszym zawodnikom Mieczysław Majewski, prezes PZL-Świdnik.

Jarosław Zawistowski, szef zwycięskiej drużyny: „Startujemy razem już kilka lat. Nie mamy w zespole gwiazd, ale wszyscy prezentujemy wyrównany poziom. To wystarczyło, by wygrać. Najważniejsza w tym sporcie jest umiejętność wyłączenia się i koncentracji na strzale. Bardzo potrzebne są także regularne treningi. Z tym już bywa gorzej, gdyż obowiązki zawo-

Konsorcjum kupiło dom kultury w budowie, obiecuje też aquapark

Koniec strasznego dworu?

Kilka lat temu społeczny komitet budowy domu kultury przekazał władzom miasta pierwszy z budynków, jaki powstał z zaпланowanego przed laty kompleksu kulturalnego. Od tego czasu trwają próby zagospodarowania tzw. domu kultury w budowie i działki, na której się znajduje.



Fot. Anna Konopka

Na zaniedbanej łące u zbiegu ulic Raclawickiej i Wyszyńskiego ma powstać nowoczesny aquapark.

- Po analizie kosztów utrzymania budynku, jako obiektu przeznaczonego na potrzeby kultury okazało się, że gminę po prostu na to nie stać - wyjaśnia Ryszard Sudol, zastępca burmistrza. - Co roku musielibyśmy wyłożyć na jego funkcjonowanie kilkaset tysięcy złotych. Szukaliśmy wobec tego innych rozwiązań, cały czas myśląc o tym, by przynajmniej część budynku przeznaczona była na potrzeby świdnickiej kultury. Odbyły się trzy przetargi, nie przyniosły jednak spodziewanych efektów. Przy drugim podpisaliśmy nawet umowę, nieste-

ty, firma upadła i przedsięwzięcie nie doszło do skutku.

W tym roku odbył się czwarty przetarg, w formie negocjacji, do których zgłosiło się początkowo sześciu oferentów. W dalszej części rozmów pozostało ich czterech, a ostatecznie wygrało świdnickie konsorcjum, złożone z ośmiu biznesmenów. Kilka dni temu wpłacili oni wynagrodzenie w przetargu sumę. Akt notarialny podpisany zostanie około 20 lipca.

- Cieszymy się, że wygrali świdniczanin - mówi Ryszard Sudol. - Zobowiązali się na cele kultury przeznaczyć minimum 500 mkw. z liczącego około 3 tys. mkw. obiektu. Powierzchnia ta używana będzie gminie bezpłatnie na 20 lat. Drugim warunkiem przez nas postawionym jest budowa przez konsorcjum parkingu, który zlokalizowany zostanie między Gimnazjum nr 2 i Urzędem Miejskim. Będzie to ogólnodostępny parking dla mieszkańców miasta. Pomiędzy prawie 300 samochodów.

Zgodnie z umową zawartą między władzami miasta i przedstawicielami konsorcjum prace budowlane rozpoczną się w przyszłym roku. Potrwają 3 lata. W obiekcie konsorcjum zaplanowało duży sklep, ale nie supermarket. Część pomieszczeń będzie do wynajęcia, na przykład na biuro, butiki.

Kilka dni temu konsorcjum wystąpiło z dodatkową propozycją. Jego członkowie chcą wydzierżawić od miasta działkę u zbiegu ulic - Wyszyńskiego i Raclawickiej, sąsiadującą z domem kultury w budowie i stworzyć na niej aquapark. Będzie to kompleks składający się z basenu, zjeżdżalni, innych urządzeń wodnych służących wypoczynkowi i rekreacji. Decyzja zapadnie najprawdopodobniej na wrześniowej sesji Rady Miejskiej.

dan

REKLAMA

WYPOŻYCZALNIA PRZYCZEP

PARKING STRZEŻONY

ul. Gen. Maczka 5

tel. 468 41 66; 604 960 791

dowe i rodzinne pochłaniają wiele czasu. Polecam ten sport każdemu, sam strzelałem od 1977 roku.”

Sobotnie zawody odbyły się według regulaminu strzelania powszechnych. Zawodnicy oddali 5 strzałów próbnych i 20 ocenianych. Każdy zawodnik mógł zdobyć 200 punktów. Na zakończenie zawodów zaplanowano

Dokończenie na str. 2

Na skwerach, dworcach i boiskach szkolnych

LEJE SIĘ ALKOHOL

Przez trzy tygodnie czerwca funkcjonariusze Straży Miejskiej kontrolowali przestrzeganie przez świdniczan postanowień ustawy o zakazie spożywania alkoholu w miejscach publicznych. Wzmocnione kontrole odbywały się popołudniami i w porze nocnej. Strażnicy sprawdzali różne części miasta, które upodobały sobie osoby pijące alkohol oraz miejsca zgłaszane przez mieszkańców.

- Szczególny nacisk położyliśmy na kontrolę otoczenia placówek oświatowych i lokali rozrywkowych, gdzie wieczorami gromadzi się wiele młodzieży - mówi Dariusz Mańka, komendant Straży Miejskiej w

Świdniku. - Byliśmy przy Gimnazjum nr 1 i 2, Szkole Podstawowej nr 5, na placu przy Państwowej Szkole Muzycznej. Kontrolowaliśmy oba dworce PKP, okolice szkół spożywczych przy ul. Jarzę-

binowej. Wnioski nasuwają się same. W Świdniku dużo pije się w miejscach publicznych i coraz częściej robią to nieletni.

W czasie trzytygodniowej kontroli Straż Miejska interweniowała ponad 80 razy w sprawach dotyczących spożywania alkoholu. Wyłegitymowano ponad 200 pijących osób. Około 30% z nich stanowili nieletni. Prawie 60 nieletnich ukarano mandatami, łącznie na sumę 3,5 tys. zł.

Osoby nieletnie strażnicy zatrzymywali czasem o godz. 2 lub 3 nad ranem. Zdarzały się pijane 12-latk, a 15-16-latk na rauszu to rzecz niemal nagminna. Rodzice na ogół nie mieli pojęcia, że ich dzieci o tak późnej porze były poza domem.

W miejscach niedozwolonych piją także osoby dorosłe, na co dzień spokojni obywatele. Najczęściej spożywane jest piwo, także mocniejszy alkohol, nierzadko kupiony pokątnie. Osoby pijące zachowują się głośno, przeszkadzają w wypoczynku mieszkańcom pobliskich bloków. Zostawiają po sobie sterty śmieci i rozbite szkło.

- Jeżeli dana osoba zatrzymujemy po raz pierwszy i nie zachowuje się ona agresywnie, ograniczamy się jedynie do upomnienia - tłumaczy komendant D. Mańka. - Nakazujemy uprzątnięcie pozostawionych śmieci i pójście do domu. W innych przypadkach karzemy mandatami, ich wysokość waha się w granicach 20-400 zł, lub kierujemy sprawę do sądu.

Pod koniec sierpnia strażnicy ponownie sprawdzą czy przestrzegamy zapisów ustawy zabraniającej spożywania alkoholu w miejscach publicznych. Tym razem akcja rozszerzona będzie o kontrolę sklepów i lokali gastronomicznych pod kątem sprzedawania nieletnim alkoholu.

dan

Wybory ławników

Na podstawie art. 158 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 154, poz. 1787 ze zm.) rada gminy dokonyje wyboru ławników spośród kandydatów, którzy:

1) posiadają obywatelstwo polskie i korzystają z pełni praw cywilnych obywatelskich,

2) są nieskazitelnego charakteru,

3) ukończyli 30 lat,

4) są zatrudnieni lub zamieszkują w miejscu kandydowania co najmniej od roku,

5) nie przekroczyli 65 lat.

Ustalony został także przez ustawodawcę katalog ograniczeń uniemożliwiających kandydowanie i zostanie ławnikiem wynikających z wykonywania określonych zawodów lub funkcji (art. 159). Ławnikiem nie mogą zostać osoby:

- zatrudnione w sądach powszechnych i innych sądach oraz w prokuraturze,

- wchodzące w skład organów, od których orzeczenia można żądać skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego,

- funkcjonariusze policji lub zajmujące stanowiska związane ze ściganie przestępstw i wykroczeń,

- adwokaci i aplikanci adwokaccy,

- radcy prawni i aplikanci radcowscy,

- duchowne,

- żołnierze w czynnej służbie wojskowej,

- funkcjonariusze służby więziennej.

Ławnikiem można zostać wybranym tylko do jednego sądu.

Prezes Sądu Okręgowego w Lublinie ustalił następującą liczbę ławników na kadencję 2004-2007:

- 31 ławników dla Sądu Rejonowego w Lublinie, w tym 15 do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych,

- 15 ławników dla Sądu Okręgowego w Lublinie, w tym 8 do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych.

Kandydatów na ławników zgłaszają bezpośrednio radom gmin: prezesi sądów, stowarzyszenia, organizacje i związki zawodowe zarejestrowane na podstawie przepisów prawa oraz co najmniej 25 obywateli mających czynne prawo wyborcze, zamieszkujących stale na danym terenie w terminie do 31 lipca br. (tryb zgłaszania radom gmin kandydatów na ławników ludowych do sądów powszechnych reguluje zarządzenie prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 29 czerwca 1990 r. M. P. z 1990 r. Nr 26, poz. 201 ze zm.).

Zgłoszenie kandydatów na ławników pochodzące od związków zawodowych powinno zawierać wskazanie, którzy spośród nich są proponowani do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Zgłoszenia dokonuje organ stowarzyszenia, organizacji, związku zawodowego uprawniony do bieżącego kierowania działalnością. W zgłoszeniu należy podać nazwę i numer rejestru, w którym jednostki te zostały zarejestrowane. W przypadku zgłaszania kandydata przez co najmniej 25 obywateli, obywatele ci w zgłoszeniu podają: imię i nazwisko, datę urodzenia i miejsce zamieszkania. Uprawnionymi do złożenia oświadczenia woli w sprawie zgłoszenia są pierwsze trzy osoby, które podpisały zgłoszenie kandydata. Zgłaszając kandydata należy podać jego imię i nazwisko, datę urodzenia, miejsce zamieszkania i miejsce zatrudnienia oraz wskazać adres zamieszkania oraz okres zamieszkania na terenie gminy, w której kandyduje. Kandydaci powinni złożyć na piśmie oświadczenie o wyrażeniu zgody na kandydowanie.

Zgłoszenia należy składać w kancelarii Urzędu Miejskiego Świdnik przy ul. Kard. St. Wyszyńskiego 15, pokój 11. Informacje można uzyskać w Biurze Samorządowym Urzędu (pokój 29 tel. 751-76-94).

Przed przystąpieniem do wyborów rada gminy powołuje zespół, który przedstawia swoją opinię o zgłoszonych kandydatach. Rada Miasta uchwałą Nr VII/80/2003 z dnia 12 czerwca br. powołała taki Zespół, w skład którego weszły następujące osoby:

1. Robert Kowalczyk - sędzia Sądu Rejonowego w Lublinie
2. Wojciech Borkowski - radny RM
3. Janusz Królik - radny RM
4. Aleksander Suski - radny RM
5. Mariusz Wilk - radny RM
6. Grzegorz Marcin Wiński - sekretarz miasta.

Jednocześnie Rada zobowiązała przewodniczącego Zespołu do przedstawienia opinii o zgłoszonych kandydatach w terminie do 30 września 2003 r.

Rady gmin przeprowadzają wybory ławników w nieprzekraczalnym terminie do końca października br. w głosowaniu tajnym, zwykłą większością głosów, przy obecności co najmniej połowy ustawowego składu rady.

Do chwili obecnej wpłynęły zgłoszenia:

- 25 obywateli - 11 (1 osoba wycofała kandydaturę),
- organizacje, związki zawodowe, stowarzyszenia - 3,
- prezes Sądu Okręgowego w Lublinie - 28.

Śmierć w przepuście

4 lipca, około godziny 21, dyżurny świdnickiej Komendy Powiatowej Policji otrzymał zgłoszenie o zaginięciu 70-letniej kobiety, mieszkanki Krępcy. Kobieta wyszła z domu około godziny 9 rano. Godzinę później widziała ją sąsiadka. Po południu, rodzina, z którą kobieta mieszkała, zaniepokoiła się jej nieobecnością, gdyż starsza pani chorowała i nie przebywała poza domem tak długo. Przez kilka godzin sami szukali zaginionej, wieczorem zawiadomili policję. W sobotę od rana policjanci rozpoczęli poszukiwania, które jednak nie dały rezultatu.

- Kobieta odnaleziono dopiero 8 lipca. Leżała w pełnej wody, jednej z rur przepustu znajdującego się pod jezdnią. Już nie żyła - mówi Ryszard Nalewajko, rzecznik prasowy KPP w Świdniku.

Jeszcze nie ma wyników sekcji zwłok, ale obecny na miejscu zdarzenia biegły sądowy nie stwierdził żadnych obrażeń. Być może kobieta utopiła się w wyniku nieszcześliwego wypadku. W dniu jej spaceru było słońsko, gdyż niedawno padał deszcz. W poszukiwaniach policję wspomogli strażacy.

Głos Świdnika - Tygodnik PZL - Świdnik
S.A. i Zarządu Miasta Świdnika.
nakł. 2290 egz.
Adres redakcji: 21-045 Świdnik,
al. Lotników Polskich 1,
skt. pocz. 10. Tel./fax 468-74-54.

KIEDY KOLEJ NA DWORZEC?



Fot. Sławomir Socha

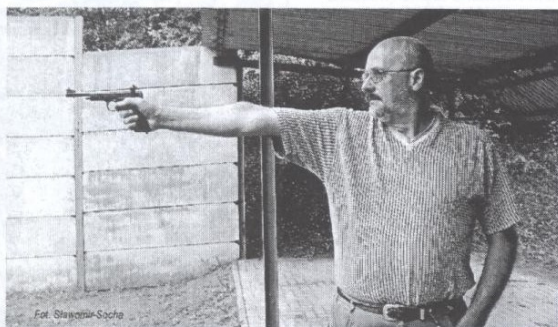
Świdnicki dworzec PKP straszy wyglądem. Bałagan i brud jaki tam panuje to nie najlepsza wizytówka miasta. W tej sprawie dzwonił do nas mieszkaniec miasta. Problem zgłaszany był też przez radnych na posiedzeniach Rady Miasta. Po kontroli inspektora Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, kolej otrzymała zalecenia i ukarana została mandatem. Po remoncie jaki został przeprowadzony w podziemnym przejściu koło targu, czekamy na zaprowadzenie porządku na świdnickim dworcu. Mamy nadzieję, że kolej nie zlikwiduje poczekalni dworcowej, tak jak stało się to w wielu miejscowościach w kraju.

Zwyciężył Zakład Lotniczy

Dokończenie ze str.1

wano wspólne ognisko i pieczenie kiełbasek. Niestety, letnia ulewa szybko pokrzyżowała plany organizatorów.

- Sekcja strzelecka istnieje już ponad 40 lat, od początku działania ogniska - mówi Stanisław Pseniczka, kierownik sekcji. - Liczy około 60 osób, w różnym wieku. Ich trenerem jest Ryszard Wiland. Zajęcia odbywają się cały rok. Zimą strzelamy z broni pneumatycznej. Latem trenujemy na strzelnicę otwartej. Nasi zawodnicy biorą udział w wielu zawodach, m.in. mistrzostwach województwa, powiatu i okręgu. Sami także organizujemy imprezy sportowe, np. mistrzostwa Świdnika w strzelaniu.



Fot. Sławomir Socha

Jerzy Pietrzak, z drużyny Zakładu Ochrony został najlepszym strzelcem spartakiady. Zdobył 178 punktów. Strzelał już ponad 30 lat. Jego recepta na udane strzały to: wewnętrzny spokój, wypracowanie odpowiedniego sposobu oddychania i właściwej pozycji ciała.

- Mam się czym pochwalić, nasz zawodnik - Marek Suchoń, startował ostatnio w Mistrzostwach Polski w strzelaniu z broni sportowej. Był to jego pierwszy start w tak ważnej imprezie. Startował w czterech kategoriach - pistolecie sportowym, pistolecie dowolnym, pistolecie wojskowym (centralnego zapłonu) oraz pistolecie pneumatycznym. We Wrocławiu zajął 8 miejsce. Marek specjalizuje się w strzelaniu z broni krótkiej.

dan



Jedyną damską drużynę spartakiady, reprezentującą pracownice higieny pracy i ochrony środowiska tworzą: Jadwiga Sadowska, Bożena Jabłońska, Renata Dryka i Małgorzata Derdej.



Z prac Prezydium KK

8 lipca 2003 r. odbyło się w Gdańsku posiedzenie prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, podczas którego przyjęto stanowisko w sprawie sytuacji w spółkach grupy PKP S.A. Prezydium KK stwierdza w nim, iż w pełni popiera działania Rady Sekcji Krajowej Kolejarzy NSZZ „Solidarność” zmierzające do zapewnienia realizacji postanowień porozumienia zawartego 3 kwietnia 2003 r. przez stronę rządową z krajowymi centralami związkowymi działającymi w grupie PKP S.A. Działania podejmowane przez związki zawodowe prowadzone są w obronie miejsc pracy oraz finansowania z budżetu państwa przewozów regionalnych i infrastruktury kolejowej na poziomie zapewniającym bezpieczeństwo przewożonych ludzi i rzeczy.

Opiniując negatywnie przedstawione przez rząd *Założenia do ustawy budżetowej na rok 2004* prezydium KK stwierdziło, że prognozy makroekonomiczne są ze sobą niespójne i wzajemnie się wykluczają. Zwrócono, m. in. uwagę na fakt, że wzrost popytu konsumpcyjnego nie może zostać osiągnięty w sytuacji, kiedy planuje się likwidację ulg podatkowych na edukację, budownictwo, remonty, co spowoduje realnie niższy dochód gospodarstw domowych. Przy czym w roku 2003 nastąpiło już ich dalsze zubożenie – według szacunków struktury zadłużenia gospodarstw domowych przeważają pożyczki na przeżycie, a nie kredyty na dobrą konsumpcję. Uznano dalej, że planowany wzrost PKB na poziomie 5% jest stanowczo zbyt optymistyczny i nie znajduje swojego odzwierciedlenia w założeniach do budżetu. Ponadto zwiększenie liczby pracujących nie może nastąpić, jeśli obniży się popyt konsumpcyjny wywołany wzrostem liczby osób pozostających bez pracy wskutek kryzysu w budownictwie oraz planowanej restrukturyzacji sektora górniczego.

Negatywnie oceniono również projekt *Założeń do ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy* Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej. Przewiduje on zastąpienie obecnej ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu. Prezydium KK uważa natomiast, że należy ją szybko znosić, aby ułatwić korzystanie ze środków unijnych, natomiast prace nad pozostałymi problemami należy kontynuować (rozstrzygając tematycznie m.in. o obowiązkowej ubezpieczeniu od ryzyka bezrobocia). Przy dalszych pracach ważna jest dla Związku pełna informacja, w jakich nowych rozwojowych sektorach i branżach będą tworzone (przy wsparciu państwa) znaczące ilości nowych, produktywnych miejsc pracy. Jednocześnie obarczenie samorządów terytorialnych, przy ich słabości finansowej, zadaniami nicobecnego państwa nie przysporzy nowych miejsc pracy, a przeciwnie to miał być główny cel nowej ustawy. Zadanie to jest nierealne także z powodu słabości kapitałowej i organizacyjnej pracodawców. Nadto, wbrew deklaracjom o wzmocnieniu sektora społecznego i dialogu obywatelskiego kolejny raz planuje się osłabić jeszcze partnerów społecznych poprzez likwidację wojewódzkich i powiatowych rad zatrudnienia. Założenia są składowe zarówno dla powiatów uznanych za szczególnie zagrożone wysokim bezrobociem strukturalnym, jak i dla bezrobotnych, m.in. poprzez plany wprowadzenia znacznie dłuższej karencji w oczekiwaniu na zasiłek dla bezrobotnych, skrócenie okresu jego pobierania i znaczące zmniejszenie jego wysokości – niezgodnie z konwencjami MOP. Na to NSZZ „Solidarność” nie wyraża zgody.

Wypowiadając się na temat rządowej propozycji wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę, mającej obowiązywać od 1 stycznia 2004 r. prezydium KK uznało, że należy traktować ją jako ustaloną na najniższym możliwym poziomie (817,60 zł) propozycję wyjącej do dalszych negocjacji z partnerami społecznymi. Zdaniem NSZZ „Solidarność”, podstawą negocjacji w Trójsłonnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych powinny być przeciętne miesięczne wydatki w gospodarstwach domowych z I grupy kwintylowej (tj. pierwszych 20% ogółu osób).

Dariusz Wasielewski - rzecznik prasowy KK

Z posiedzenia Prezydium KK

1 lipca w Gdańsku odbyło się posiedzenie prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, podczas którego pozytywnie zaopiniowano wystąpienie Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z wnioskiem o ratyfikację przez Polskę Konwencji nr 148 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącej ochrony pracowników przed zagrożeniami zawodowymi w miejscu pracy spowodowanymi zanieczyszczeniami powietrza, hałasem i wibracjami. Prezydium KK zwróciło jednocześnie uwagę na związaną z tym konieczność nowelizacji niektórych obowiązujących aktów prawnych.

Prezydium KK przyjęło informację Jacka Smagowicza z prac zespołu roboczego KK ds. przeciwdziałania bezrobociu oraz Naczelnej Rady Zatrudnienia, przyjmując do wiadomości negatywne stanowisko przedstawicieli Związku w sprawie założeń do Ustawy o promocji zatrudnienia i instytucji na rynku pracy nie wprowadzających między innymi obowiązkowego systemu ubezpieczeń od ryzyka bezrobocia, a likwidujących powiaty (gminy) szczególnie zagrożone wysokim bezrobociem strukturalnym, utrudniających tym samym bezrobotnym możliwość skorzystania z zasiłku dla bezrobotnych. Analizowano bieżące prace w Trójsłonnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych.

Członkowie Prezydium zapoznali się z projektowanym przez Fundację Centrum Solidarności programem obchodów 23. rocznicy Wydarzeń Sierpnia 1980 roku oraz powstania NSZZ „Solidarność”, omówiono także kwestie organizacyjne XVI Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” zaplanowanego na 26-27 września br. w Stalowej Woli.

Europejski przemysł lotniczy

dokument Europejskiej Federacji Metalowców (c.d.)

8. Łańcuch dostaw

Sektor wyposażenia reprezentuje ponad 27% wartości produkcji europejskiego przemysłu lotniczego.

Wielkość obrotów przemysłu lotniczego wyniosła w 1999 roku 65,5 miliarda Euro, a obecne zatrudnienie wynosi ponad 420.000 pracowników zatrudnionych bezpośrednio oraz 1,2 miliona zatrudnionych pośrednio. Te podstawowe zdolności odnoszące się do transportu lotniczego, obrony i bezpieczeństwa narodowego zależą od dobrze wyposażonej i innowacyjnej bazy dostawców.

Sektor wyposażenia jest również poważnym pracodawcą dla małych i średnich przedsiębiorstw (MSP) w łańcuchu dostawców dla przemysłu lotniczego. Jest więc istotne, aby konkretne problemy dotyczące sektora wyposażenia były podejmowane i rozumiane przez UE i Europejski Parlament. Główni wykonawcy aktywnie konsolidują swój łańcuch dostawczy i oczekują, że obecni poddostawcy przejmą na siebie większy udział w ryzyku technicznym i finansowym.

Warunki im narzucone osiągnięte są takimi poziomem, że zagrażają ich przetrwaniu na rynku: ceny nie podlegają rewizji, nawet w wypadku trudności lub fluktuacji w kursach wymiany lub w wypadku inflacji, stopniowy spadek cen z upływem czasu, wkład związany z kosztem prac rozwojowych i ryzyka w wypadku, gdy program zostanie zarzucony, bardzo długie terminy płatności, znaczne kary w wypadku usterek i tak dalej.

Podczas, gdy główni dostawcy są już coraz bardziej zintegrowani pionowo, MSP mogą mieć kłopoty z efektywnym konkurencyjnym. Dlatego jest ważne, aby udostępnić skuteczne mechanizmy wsparcia dla sektora dostarczającego wyposażenie, podobne do mechanizmów wsparcia dla głównych dostawców, w wypadku opracowywania nowych produktów.

9. Podzlecenie

Główni dostawcy coraz częściej uciekają się do podzlecenia prac, co może być przyczyną wzrostu ilości małych przedsiębiorstw. Przejście na system podzlecenia otwiera możliwość dla łańcucha dostaw do przekształcenia działalności dostawców z wytwórczości na system integracji pomiędzy głównymi dostawcami a ich bezpośrednimi poddostawcami. Pojawia się tutaj jednakże również poważna groźba.

Podkreślaliśmy już tutaj coraz większą niepewność tych małych przedsiębiorstw, których przeżycie jest uzależnione bezpośrednio od polityki zaopatrzenia głównych dostawców oraz od wymagań rynku.

Transfer i przeniesienie produkcji, bezpośrednie inwestycje zagraniczne:

Fakt, że jakies przedsiębiorstwo decyduje się na „wytworzenie” w innym kraju lub decyduje się na inwestycje zagraniczne, aby wytworzyć nowy produkt może być wynikiem różnej logiki myślenia i strategii.

Poszukiwanie opłacalności związanej z różnymi parametrami wybranego kraju (koszty robocizny i kwalifikacje, energia, łączność, opodatkowanie itp.). Stąd biorą się kierunki przenoszenia produkcji: Północna Afryka, Środkowa Europa itp.

Lokalizacja inwestycji związana z ekspansją rynkową, na przykład produkcja samochodów w Ameryce Południowej, za którą nastąpił przypływ dostawców ich wyposażenia od bliskich geograficznie okolic.

Transfer technologii i/lub produkcja elementów jako warunek zapewnienia istotnych rynków (kompensaty w sektorze lotniczym, transport kolejowy, itp.). Złożone konsekwencje tych różnych powodów do przeniesienia produkcji, które będą przeanalizowane, winny doprowadzić do przygotowania przez związki właściwych propozycji i podjęcia działań.

Nasza odpowiedzialność, jako związków zawodowych, polega na postawieniu przedsiębiorstw pytania na temat jego strategii i wskazaniu wszystkiego, co z naszego punktu widzenia jest nieuzasadnione, przy rozważeniu wszystkich aspektów problemu. Dyskusja i współdziałanie z pracownikami musi umożliwić nam wyjście poza zwykłą notatkę i informację, ale winna ona mieć na celu znalezienie rzeczywistych rozwiązań.

Z ogólnego punktu widzenia, zauważamy najpierw, że jeżeli ktoś myśli o otwarciu rynków przedsiębiorstwa na świat, występuje czynnik rozwoju i wzrostu dobrobytu w krajach rozwiniętych. Jest politycznie i ekonomicznie uzasadnione, aby nowe kraje konsumencie rozwijały się, przemysłowi i produkowali. Nasza gotowość do walki z nierównościami, które rozwijają się pomiędzy różnymi regionami świata i do położenia kresu niektórym sytuacjom społecznym, zdrowotnym i niedorozwoju oznacza, że musimy odrzucić wszelkie działania o charakterze protekcjonistycznym lub też status quo.

W każdym razie, strategię przedsiębiorstw i ich zachowanie się w niektórych krajach są nie do przyjęcia. Regulacja handlu światowego, której towarzyszą wiążące postanowienia stanowiące ramy dla gospodarki rynkowej, respektującej fundamentalne prawa oraz ochronę środowiska jest jednym z czynników trwałego rozwoju, który bierze pod uwagę interesy pracowników.

Działając, przemysł lotniczy wszedł w spiralę, na której podlega on międzynarodowej konkurencji i poszukiwaniu możliwości redukcji kosztów. Sektor był zabezpieczony dotychczas przez „tajemnice obronne”, zachowanie wiedzy, jakości produkcji związana z bezpieczeństwem itp.

Obecnie ani producenci ani kraje członkowskie nie uważają za niestosowne, aby produkcja części do samolotów lub nawet cały montaż odbywał się w krajach Europy Wschodniej, w Polsce, Czechach lub na Węgrzech. Kraje te cechuje ostatnio względna stabilizacja polityczna i gospodarcza oraz najlepsze połączenie czynników konkurencyjności, szczególnie to, że są one blisko Unii Europejskiej, zarówno geograficznie jak i w kategoriach czasu oraz mają dobre stosunki wydajności do kosztów, z siłą roboczą, która nabyła wiedzę i kwalifikacje w dawnym systemie produkcyjnym „Wschodniego Bloku”. Ale inne kraje, takie jak kraje Północnej Afryki, Azji czy Chiny również korzystają z przeniesienia produkcji. Europejskie przedsiębiorstwa przemysłu lotniczego i ich siła robocza coraz częściej stoją wobec takiej sytuacji, która ma bezpośredni wpływ na zatrudnienie.

Oczywiście, takie przeniesienia w naszym sektorze lotniczym zachodzą również w sposób niezaawany, z racji korzystnej sytuacji gospodarczej. Niemniej jednak, one zdarzają się i to coraz częściej, wtedy gdy wchodzimy w fazę spadkową ciągłego cyklu działania tego przemysłu.

Zjawisko to staje się poważnym problemem i winno być ono przeanalizowane przez EMF pod kątem określenia konkretnych akcji, które winny podjąć afiliowane organizacje.

10. Offset

Offsety są to porozumienia kompensacyjne na temat wzajemnego obrotu handlowego dóbr i usług przemysłowych, narzucone jako warunek eksportu sprzętu wojskowego, jakkolwiek są one stosowane również przy zakupie sprzętu dla lotnictwa cywilnego. Offset może być bezpośredni lub pośredni. Bezpośredni offset obejmuje kompensatę w związanych z tym towarami i często zawiera również pewne formy współprodukcji, wynajmu lub przedsięwzięcia typu joint venture. Offset pośredni obejmuje handel towarami lub usługami niezwiązanymi ze sprzedanymi produktami.

Chociaż uważa się, że offset w dziedzinie obrony poprzez politykę współuczestnictwa przemysłowego jest per saldo korzystny dla przemysłu lotniczego, są pewne znaki, które mówią, że porozumienia offsetowe z USA (głównie źródło offsetów kompensacyjnych) tracą na znaczeniu. Przedsiębiorstwa amerykańskie zazwyczaj oferowały zagranicznym konkurentom tylko lokalne sub-kontrakty lub offset. Jednakże, przy rozwoju programów na dużą skalę, takich jak JSF, stosunki ulegają zmianie, przedsiębiorstwa amerykańskie dążą sobie coraz bardziej sprawę z potrzeby współpracy z partnerami europejskimi, jeżeli mają się one rozwinąć. W ramach porozumień JSF, nie ma już programów offsetu przemysłowego, w których gwarantuje się przedsiębiorstwom pracę równą wartości zamówienia ich kraju. Boeing i Lockheed-Martin zamiast tego stworzyły zespoły określone jako „najlepsze w klasie” wśród dostawców, bez względu na narodowość. Dlatego więc, jeżeli offsety kompensacyjne mają również tendencję do spadku, to związki zawodowe winny monitorować wszelkie umowy offsetowe, aby upewnić się, że nie są to zamaskowane decyzje o przeniesieniu działalności produkcyjnej. Chociaż jest to temat zgodny z nowymi trendami, warto zauważyć, że mniejsze kraje europejskie, których zamówienia są ograniczone, stwierdziły, przy tej okazji, że porozumienia kompensacyjne stanowią czasami gwarancję przetrwania dla niektórych przedsiębiorstw i dlatego nie chcą się ich pozbawiać.

cdn.

Wolne wnioski Rzeczpospolita aferalna

Afera goni afery. Praktycznie jest to już temat na poważny quiz dla „Milionerów”. I nie jest pewne, że znalazłby się ktoś, kto znałby wszystkie przypadki ewidentnego łamania prawa przez ludzi jakos „przypadkowo” związanych z SLD. O wiele łatwiej byłoby odpowiedzieć na pytanie, ile z tych afer zostało rozpracowanych do końca i ilu przestępców zostało skazanych.

To pewnie i dziadek z dobrą sklerozą podałby prawidłową odpowiedź. I właściwie kanały filmowe prezentujące filmy kryminalne i sensacyjne powinny czuć się zagrożone, bo już niedługo nikt nie będzie ich oglądał. A polscy scenarzyści mają wręcz szanse zarzucić rynek światowy nieskończoną liczbą znakomitych scenariuszy opartych na tak zwanych faktach autentycznych. Chociaż chyba coraz bliżej do chwili, gdy na ulice wyjdą demonstranci z transparentami przeciwko „zatrudnieniu” widać tematami aferalnymi.

A najniebezpieczniejsze, choć może to złe słowo, jest to, że SLD stara się szyć tym, iż nie ukrywa tych afer i „konsekwentnie” stara się doprowadzić do pełnego wyjaśnienia i ukarania winnych. Choć i tak wszyscy wiedzą, że gdyby nie niezależne media, to pewnie musielibyśmy nadal oglądać nudne, wymyślone w głowach zachodnich reżyserów, produkcje o korupcji, związkach polityków ze światem przestępczym, przeciekach z organów ścigania i tym podobnych. Ale to raczej wszystko nie ma żadnego wpływu na notowania SLD, bo przecież swoich się popiera, a nie ocenia. A raczej na obrzeżach tych zabaw kryminalnych toczy się życie i los milionów bezrobotnych, nieotrzymujących zapłaty, czekających na swoją kolejkę do społecznego odrzucenia.

I choć tak zwany dialog społeczny jest uprawiany na wielu polach, to głównie sprowadza się on do gadania, gadania, gadania, obiecywania, obiecywania, obiecywania i gadania na nowo. Jedno można powiedzieć, że władze nie zamykają ust społeczeństwu i spędzają z jego reprezentantami wiele godzin na ćwiczeniach językowych. Jest więc szansa, że po wejściu do Unii Europejskiej będziemy znakomicie przygotowani do opowiadania o naszym życiu. Nie wiadomo jednak, czy ktoś nas będzie chciał słuchać, ale jest pewne, że na razie ćwiczymy ostro. Chociaż może i Unia nad nami się zlituje i za nas coś zacznie zalewać.

Autostada A-1 jest obgadywana już wiele lat. I nie wiadać końca tego gadania, chociaż ostatnio pojawiła się szansa, bo Unia Europejska stwierdziła, że taka autostada jest potrzebna i wraz z nią w Polsce zbudować i także dać na to pieniądze. Jest więc szansa, że może wyjdziemy poza etap gadania, chociaż jak znamy polskie władze, to zamiast zabrać się do roboty, będziemy starali się wykorzystać nasze kwalifikacje z tego zakresu na niwie europejskiej, testując wytrzymałość i cierpliwość tych, którzy mają chęć i pieniądze. I pewnie zagadamy ich, bo tak naprawdę po co nam ta autostada? Iyle lat jeździliśmy po dziurach, wąskich, niebezpiecznych drogach, że teraz mielibyśmy od tego odzwycząć? Mamy takie dobre kwalifikacje w tym zakresie, że byłoby czymś rozumnym odkładać je na półkę historii. Niech sobie inni pedzą prosto i bezpiecznie, a my... i tak będziemy pedzić, choć i nie prosto, i nie bezpiecznie.

I coraz więcej młodych zastanawia się, czy by tak nie wskoczył na tyły nart Małyszka i postrzelił daleko, daleko. Iam gdzieś głupota nie ma tyłu pomników i nie jest to duma pielęgnowana jako dobro narodowe. I jak tu żyć tych miłych wakacji? Mimo wszystko życie w Świdniku zmęczonym i paronaznaczającym codziennością zaszczytu się w gęstym lesie, gdzie i zwierzyńca, i grzyby, i jagody uśmiechną się do nas.

Bogdan Olszewski („Magazyn Solidarność”)

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

BEZPŁATNE LECZENIE W PRZYCHODNI ZDROWIA „LOT - Medical”

przy WSK PZL - Świdnik S.A.

Zapewniamy **całkowicie bezpłatną** opiekę medyczną lekarza rodzinnego, pielęgniarki środowiskowo - rodzinnej i położnej środowiskowo - rodzinnej w ramach podstawowej opieki zdrowotnej dla pacjentów ubezpieczonych w Lubelskiej i Branżowej Kasie Chorych.

Warunkiem objęcia bezpłatną opieką przez Praktykę Lekarza Rodzinnego jest złożenie zaświadczenia o rezygnacji w poprzedniej przychodni i wypełnienie na miejscu deklaracji objęcia opieką.

Zapraszamy również do poradni okulistycznej, laryngologicznej, neurologicznej i ginekologicznej, udzielających bezpłatnych porad pacjentom ubezpieczonym w Lubelskiej Kasie Chorych - absolutnie wszystkim chętnym, w tym także zapisanym do lekarzy w innych przychodniach.

Nie jest wymagane skierowanie do okulisty i ginekologa.

Badania laboratoryjne dla osób ze skierowaniem od naszego lekarza rodzinnego lub specjalisty są bezpłatne.

Wszelkie informacje na temat funkcjonowania naszej przychodni mogą Państwo uzyskać pod numerami telefonów:

751-25-41 lub 751-20-61 wew. 55-81 rejestracja.

R-14

Przychodnia Zdrowia „LOT-Medical”

poleca kompleksowe wykonanie w ciągu 1 dnia badań profilaktycznych pracowników i kierowców (wszystkie kategorie) oraz osób ubiegających się lub posiadających pozwolenie na broń

Opłatność uzależniona od stanowiska i charakteru pracy.

Możliwość negocjacji cen.

W cenie usługi bezpłatna wizyta lekarska, a dla kobiet także wizyta u ginekologa.

Przychodnia czynna jest od pn. do pt. w godz. 8-18.

Szczegółowe informacje pod nr tel. 751-25-41

lub 751-20-61, wew. 55-81.

R- 84

Punkt Informacyjny dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin

Czynny: wtorek 17.30-19.30

czwartek 10.00-12.00

Miejskie Centrum Profilaktyki, ul. Mickiewicza 5, Świdnik

Punkt Pierwszego Kontaktu ds. Uzależnień i Przemocy w Rodzinie przy Miejskim Centrum Profilaktyki
czynny:
poniedziałki i piątki 18.00 - 20.00
Świdnik, ul. Mickiewicza 5

Młodzieżowy telefon zaufania
piątki godz. 14.00 - 16.00
tel. 468-77-95. Uzależnienia.

Zarząd Pracowniczego Ogrodu Działkowego im. Obrońców Westerplatte w Świdniku informuje, że posiada wolne działki w pracowniczych ogrodach działkowych. Wszyscy chętni do nabycia działki, proszeni są o zgłaszanie się do świetlicy POD ul. Kruczkowskiego 6A w każdy czwartek w godz. 17.00 - 18.30.

WESELA

Organizacja przyjęć weselnych i okolicznościowych
Przygotowywanie potraw na zamówienie

w Szkole Podstawowej nr 3, tel. 751-64-26 i Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94.

Informacja: tel. domowy 468-05-72 po 15.00

Tanie abonamenty obiadowe - 3,50 zł/obiad
SP 2, SP 3, SP 7

R-23

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

.....

.....

.....

Imię i nazwisko

Adres

Sprzedam działkę budowlaną, 0,76a, uzbrojona, możliwość podziału, Franciszków. Tel. 468-16-33.

B-1395

Dom 280m, warsztat 100m, działka 58a, atrakcyjne. Tel. 467-05-70.

B-1396

Zamienię mieszkanie 29 mkw, I piętro, na większe (2 pokoje). Tel. 468-85-31.

B-1397

Sprzedam 1/2 domu lub zamienię na mieszkanie w bloku. Ul. Partyzantów 48.

B-1398

Wynajmę garaż murowany z kanałem, przy ul. Kusocińskiego. Tel. 467-02-28, 0695-553-063.

B-1399

Sprzedam działkę budowlaną, 1636 mkw, położona we Franciszkowie przy ul. Szerokiej. Tel. 467-01-09.

B-1400

Wydzierżawię 200 mkw pod działalność gospodarczą, wszystkie media. Franciszków, ul. Przemysłowa 2. Tel. 0607-590-161, 468-52-44.

B-1401

Kobieta-podejmie każdy rodzaj pracy. Tel. 468-77-96, 0609-204-055.

B-1402

Sprzedam działkę 32a przy ul. Spacerowej, Krępiec k/Zalewu, cena do uzgodnienia. Tel. 468-16-49.

B-1403

Mieszkanie do wynajęcia, 2 pokoje z kuchnią, w centrum Świdnika. Tel. 0692-050-990.

B-1404

Sprzedam działkę usługowo-budowlaną, pow. 3165 mkw, tani, ul. Gospodarcza. Tel. 0501-797-223.

B-1405

Sprzedam wieżę Schneider, 4 segmenty+2 kolumny. Tel. 468-07-08, 0504-267-745.

B-1406

Sprzedam suknię ślubną, hiszpańska, 2-częściowa, kolor ecru, rozm. 38. Tel. 468-50-76.

B-1407

Sprzedam rower górski „Magnum”-18 przerutek oraz biurko młodzieżowe, tanio. Tel. 751-38-89.

B-1408

Mieszkanie, 54 mkw, 3 pokoje, I piętro, sprzedam lub zamienię na mniejsze. Tel. 468-54-95.

B-1409

Garaż do wynajęcia, ul. Klonowa. Tel. 751-65-46, 723-42-49, po godz. 21.00.

B-1410

Działka rolna, Kazimierzówka, cena do uzgodnienia, pilnie sprzedam. Tel. 751-41-64.

B-1411

Mieszkanie, 40 mkw, sprzedam lub zamienię na większe, I lub II p. Tel. 468-33-26, po godz. 15.00.

B-1412

Poprowadzę dom lub zaopiekuję się starszą osobą. Tel. 751-73-76, w godz. 16.30-19.00.

B-1413

Hala, 150 mkw, woda, prąd, piękne miejsce w lesie. Tel. 721-66-67.

B-1414

Biuro rachunkowe, licencja, księgi, VAT, ZUS.
Tel. 0692-276-663, 468-33-76, po godz. 16.00

Filmowanie. Tel. 468-79-83

Strony www. Tel. 468-64-58, RADEK.DOGI@INETIA.PL

Podziękowanie

Klub Abstynenta OAZA pragnie podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania i przeprowadzenia festynu „Dni Zdrowego Modelu Życia”.

W sposób szczególny dziękujemy: Burmistrzowi Miasta Świdnika; Miejskiemu Centrum Profilaktyki; Praktykom Lekarza Rodzinnego - Familia, Brzeziny I, Brzeziny II, Brzeziny III, Medyk; Miejskiemu Ośrodkowi Kultury; Katolickiemu Stowarzyszeniu Młodzieży przy parafii NMP Matki Kościoła; GPTS Avia Świdnik; pani Sabinie Oliwie.

Komunikat

Urząd Miasta Świdnik informuje, że w dniu 15 lipca 2003 r. Społeczna Komisja Mieszkaniowa rozpoczęła pracę w terenie (sprawdzenie warunków mieszkaniowych rodzin ubiegających się o lokale socjalne).

Ogłoszenie

Burmistrz Miasta Świdnik działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. nr 46 z 2000 r. poz. 543 z póź. zm.) ogłasza co następuje: Z zasobów nieruchomości Gminy Miejskiej Świdnik przeznaczona zostaje do oddania w dzierżawę nieruchomość złożona z dz. nr 1256/3 o pow. ogólnej 4373 mkw, położona w Świdniku przy ul. Raclawickiej 27 o 25 i dz. nr 1255/12 o pow. 848 mkw położona w Świdniku przy ul. Raclawickiej 29A, z czasowym przeznaczeniem pod tereny zielone wraz z ogrodem jordanowskim. Wykaz nieruchomości przeznaczony do oddania w dzierżawę został wywieszony w dniu 30.06.2003 roku, na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Świdniku, obok pok. nr 200.

Ogłoszenie

Burmistrz Miasta Świdnika działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. nr 46 z 2000r., poz. 543 z póź. zm.) ogłasza co następuje: Z zasobu Gminy Świdnik przeznaczona została do sprzedaży, w drodze bezprzetargowej, nieruchomość oznaczona nr 1338/4 o pow. 24 m² położona w Świdniku przy ul. Cedrowej. Wykaz przedmiotowej nieruchomości został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Świdniku, obok pok. nr 200.

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

Nowe władze

GPTS Avia po Walnym Zebraniu Członków

Odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Gminno-Powiatowego Towarzystwa Sportowego Avia Świdnik. W związku z upływem kadencji wybrano nowe władze statutowe stowarzyszenia na lata 2003-2006. W składzie nowego Zarządu znaleźli się między innymi Starosta Świdnicki Mirosław Król i Burmistrz Świdnika Waldemar Jakson. Na stanowisko prezesa ponownie został wybrany Roman Wnuczek.

Walne Zebranie Członków, ze względu na brak wymaganego quorum, rozpoczęło obrady dopiero w drugim z wyznaczonych terminów. Ustępający prezes Roman Wnuczek przedstawił zebraniem sprawozdanie merytoryczne i finansowe z działalności stowarzyszenia za rok miniony. Po krótkiej dyskusji oba sprawozdania zostały przyjęte. Następnie przegłosowano skwitowania dla ustępujących władz, zarządu oraz komisji rewizyjnej. Dużo miejsca w dys-

kusji zajęły sprawy finansowania przyszłej działalności stowarzyszenia, prowadzenia siedmiu grup młodzieżowych oraz czwartoligowego zespołu seniorów. Zwrócono uwagę na konieczność zmniejszenia stadionu pod kątem wymogów związanych z ubieganiem się klubu o licencję na organizowanie imprez masowych. Ponadto z przedstawicielami „Klubu Kibica” wstępnie omówiono możliwość nawiązania ścisłej współpracy z nowym zarządem stowarzyszenia.

Do zarządu Gminno-Powiatowego Towarzystwa Sportowego Avia Świdnik weszli: prezes Roman Wnuczek, trzech wiceprezów: Mirosław Król, Waldemar Jakson i Andrzej Słowiński, sekretarz Jacek Kosierb, Janusz Zaleski, Andrzej Głowacki oraz Jerzy Szkolut jako członkowie zarządu stanowiący jednocześnie grupę odpowiedzialną za sprawy szkoleniowe, a także Zenon Dec jako członek zarządu do spraw kreowania wizerunku zewnętrznego stowarzyszenia. W komisji rewizyjnej znaleźli się: Witold Kania jako przewodniczący oraz członkowie: Mirosław Tarkowski i Krzysztof Kłębowski.

Świdniczanin, skoczek wzwyż Startu Lublin - Grzegorz Sposób został niedawno pozbawiony tytułu mistrza Polski. Tym razem, dwukrotnie z rzędu mistrz naszego kraju musiał zadowolić się drugą lokatą. Mimo niepowodzenia, nie zamierza wcale „składać broni” i nadal zapowiada walkę o uzyskanie minimum na lekkoatletyczne mistrzostwa świata w Paryżu.

Grzegorz Sposób nadal walczy o minimum na mistrzostwa świata

Nie daje za wygraną

W Bielsku-Białej Sposób wystartował w mistrzostwach Polski, gdzie bronił tytułu mistrza naszego kraju. Niestety, tym razem nie powiodło się i nasz lekkoatleta zajął drugie miejsce z wynikiem 228 cm. Wyprzedził go najgroźniejszy krajowy konkurent Aleksander Waleriańczyk z Elite Café Wawel Kraków, który uzyskał znakomity rezultat 232 cm (rekord życiowy tego zawodnika). Tym samym, to właśnie Waleriańczyk uzyskał wymagane minimum (230 cm) na mistrzostwa świata, które w dniach 23-31 sierpnia odbędą się w Paryżu. Nasz lekkoatleta, będzie szukał jeszcze swoich szans na mistrzostwach.

dobnie podczas zagranicznych miłyngów. - Zabrakło mi trochę szczęścia na tych mistrzostwach - mówi Sposób. - Byłem bardzo blisko pokonania poprzeczki zawieszoną na wysokości 230 cm. Niestety, minimalnie ją straciłem. Szkoda, bo atakowałem ją wysokość już po raz 21 w tegorocznym sezonie letnim. Powoli jednak się rozkręcam. 228 cm to mój najlepszy wynik w tym sezonie. Mam nadzieję, że uda mi się uzyskać minimum na mistrzostwa świata i pojadę na tę prestiżową imprezę.

Trudno nie zgodzić się z opinią naszego skoczka. Kibice „królów sportu” mogli to najlepiej zobaczyć podczas transmisji telewizyjnej, kiedy Sposób atakując za pierwszym podejściem wysokość 228 cm, jedynie delikatnym muśnięciem stracił poprzeczkę. - Jestem jak „lokomotywa”, która nabiera coraz to większego rozpędu i zrobię wszystko, aby to wykorzystać. Być może poproszę o pomoc psychologa. Nie mogę dopuścić do sytuacji, że zaczęte osiągnięcia premiowane wyjazdem do Paryża rezultaty, kiedy będzie już za późno i miejsce w kadrze będzie już zajęte.

Jak wynika ze wstępnych wyliczeń, świdniczanin powinien zanotować jeszcze 3-4 starty w zagranicznych miłyngach przed rozpoczęciem mistrzostw. Istnieje więc realna szansa, na uzyskanie upragnionego minimum.

Pilkarze Avii przed nowym sezonem w IV lidze

Rozpoczęli od wygranej

Zwycięstwem z BKS Unią w Bełżycach rozpoczęli serię spotkań sparingowych czwartoligowi pilkarze Gminno-Powiatowego Towarzystwa Sportowego Avia Świdnik. Nasi futboliści przygotowujący się do sezonu ligowego 2003/2004 pokonali gospodarzy 5:1. Po dwie bramki strzelili: Krystian Zawadzki i Marcin Styrnik, a jedną Artur Kozielec.

Podopieczni trenera Marka Maciejewskiego wystąpili w tym meczu w następującym składzie: Gieresz (46' Sals), Temberski, Iwan, Borowiec, A. Kozielec, Maksymowicz, Orzędowski, Adamczyk (46' Styrnik), Misztal, Zawadzki, J. Kozielec. Z różnych względów nie zagrali tego dnia Tomasz Bednaruk, Bartłomiej Kaganiewicz i Maciej Duda. Oprócz nich w kadrze zespołu są jeszcze Piotr Marczuk, Przemysław Drozd, Łukasz Lewandowski i powracający z wypożyczenia do Świdniczanin Konrad Cegiela. Nie jest pewne czy w nowym sezonie w barwach Avii występować będzie Jacek Kozielec. Coraz głośniejsze są głosy o jego przenosinach do jednego z klubów klasy okręgowej.

Jak na razie nie wyszło z przymierzania do ponownej gry w Avii Pawła Machnickowskiego, Pawła Pra-

nagala i Rafała Wiacka. Powodem były zbyt duże rozbieżności finansowe pomiędzy żądaniami całej trójki, a obecnymi, czwartoligowymi realiami w świdnickim klubie. Na sparingu w Bełżycach wystąpił natomiast znany w Świdniku Arkadiusz Maksymowicz, ale o tym czy lublinianin ostatnio grający w Victorii Parczew ponownie reprezentować będzie żółto-niebieskie barwy przekonamy się w najbliższych dniach. Podobnie jak o tym czy jeszcze kogoś z nowych zawodników zobaczymy jesienią na stadionie przy ul. Sportowej. Ponoć pod uwagę brany jest piłkarz Legionu Tomaszowice, którego personalia powinniśmy ewentualnie poznać najpóźniej w najbliższą sobotę podczas kolejnego meczu kontrolnego, tym razem w Świdniku ze Stałą Kraśnik (godz. 11 lub 12). Następnymi sparingpartnerami Avii będą Lewart Lubartów (25 lipca) i Orleńscy Radzyski Podlaski (2 sierpnia).

Pilkarze Avii poznali już swoich pierwszych rywali w rundzie jesiennej. W sierpniu zagrają kolejno: 9 lub 10 z Orleńskimi w Łukowie, 16 lub 17 ze Startem Krasnostaw w Świdniku, 23 lub 24 w Łęcznej z Górnikami II oraz 30 lub 31 u siebie z Czarnymi Dęblin.

Pilkarze LKS Świdniczanka spadli do A klasy

Smutek na Turystycznej

Po kilkunastu latach występów na boiskach lubelskiej klasy okręgowej w sezonie 2002/2003 futboliści Ludowego Klubu Sportowego Świdniczanka zaszali goryczy spadku do niższej klasy rozgrywkowej. Na finiszu rywalizacji w „okręgówce” uplasowali się na przedostatniej, piętnastej pozycji w tabeli co było dla nich równoznaczne ze spadkiem do klasy A.

Po rundzie jesiennej, w której Świdniczanka zanotowała 5 zwycięstw, 4 remisy i 6 porażek, z dorobkiem 19 punktów zajmowała bezpieczne dziesiąte miejsce w tabeli. Prawdziwe nieszczęście rozpoczęło się wiosną. Drużyna potrafiła wygrać jedynie dwukrotnie, z Wawelem Wawólnica 7:1 i Puławianinem Puław 5:3 oraz zremisować bezbramkowo z BKS Unią II Bełżyce. Dalo to powiększenie dorobku o zaledwie 7 punktów i w konsekwencji piętnastą, niestety spadkową pozycję na zakończenie rozgrywek.

- Przyczyną słabej postawy zespołu, a w efekcie degradacji było kilka. Na pewno najbardziej istotną była niska frekwencja i słabe zaangażowanie zawodników w pracę na zajęciach treningowych. Wiadomo, że bez odpowiedniego przygotowania na poziomie klasy okręgowej nie da się osiągnąć dobrych wyników. Pomimo niepowodzenia nie załamujemy się. W najbliższych dniach mamy posiedzenie zarządu klubu, na którym obierzemy kierunki dalszej działalności. Najprawdopodobniej czasowo zrezygnujemy z prowadzenia zespołu seniorów. Skoncentrujemy się na pracy z młodzieżą. Mamy obecnie grupy trampkarzy i orlików, które na pewno zgłosimy do rozgrywek prowadzonych przez Lubelski Związek Piłki Nożnej. Za kilka lat na bazie witalnych wychowanków Świdniczanka powinna ponownie wystartować w rywalizacji drużyn seniorskich - powiedział prezes klubu Marek Słowiński.

Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie jest szansa na to, aby seniorski futbol jednak zaistniał jesienią na boisku przy ul. Turystycznej. Prowadzone są rozmowy mające na celu przeprowadzenie fuzji Świdniczanki z drużyną Met-Kalu ze świdnickiego osiedla Adamów. Pilkarze tego drugiego klubu występowali dotychczas w B klasie, zajmując w minionym sezonie wysokie czwarte miejsce w jednej z trzech grup tego szczebla rozgrywkowego. Jeśli zarządy obu klubów ostatecznie zaakceptują wspomnianą propozycję to w sezonie 2003/2004 w A klasie zagra drużyna pod połączoną nazwą dwóch dotychczasowych klubów.

Sukcesy tenisistów Gminno-Powiatowego Towarzystwa Tenisowego Świdnik

MISTRZOWIE REGIONU

Na kortach PZL-Świdnik S.A. rozegrano trójmecz o mistrzostwo regionu, będący eliminacją do drużynowych mistrzostw Polski w kategorii kadetów. Drużyna Gminno-Powiatowego Towarzystwa Tenisowego Świdnik, w składzie: Jakub Grzys, Krystian Kiełbasa, Zbigniew Mrówka i Radosław Siczek, pokonała w półfinale zespół KKKS Kraków lepszą różnicą setów 7:6 przy wyniku meczu 3:3. Podobnie w finale wygrała z ZTT KT Return Zamość przy stanie spotkania 3:3 w setach także 7:6 dla świdnickiego GPTTI Kierownikiem naszej drużyny był Wiesław Jakubiak, a sędzią naczelnym tych zawodów Stanisław Kiełbasa.

Kilka dni później na kortach w Świdniku odbyły się mistrzostwa województwa lubelskiego w kategoriach kadetów i kadetek. W grze pojedynczej chłopcy finał był wewnętrzną sprawą naszych zawodników. Radosław Siczek w drodze do finału pokonał Pawła Mirosława z Górnik Łęczna 6/2, 7/5, a w półfinale zwyciężył Kamila Marczeńskiego z Returnu Zamość także w dwóch setach 6/4, 6/4. Natomiast drugi z naszych finalistów Krystian Kiełbasa okazał się lepszy od Piotra Kuleszy z Górnik wygrywając 6/1, 6/1 oraz o jego kolegi klubowego Mateusza Marca, którego zwyciężył 7/5, 6/0. W decydującej grze Siczek pokonał Kiełbasę 6/1, 6/0. Czwarci ze świdniczan Zbigniew Mrówka odpadł w 1/8 finału po porażce z zawodnikiem Górnik Bartłomiejem Marcem 1/6, 0/6. W grze podwójnej nasi finaliści z singla zagrali w jednej parze. W pierwszym półfinale wygrali walkowerem 6/0, 6/0 z debel z łączynskim Bartłomiej Marzec-Mateusz Marzec, zaś w drugim świdniczanin Mrówka wspólnie z reprezentantem UKS 3 Kraśnik Danielem Małymem ulegli zawodnikom zamojskiego Returnu Michałowi Kometowi i Kamilowi Marczeowskiemu 0/6, 3/6. W finale po zacięciu, trzysetowym pojedynku lepsi okazali się świdniczanin zwyciężając zamościan 4/6, 6/2, 6/1.

W grze singlowej dziewcząt Anna Czechowska w ćwierćfinale pokonała Joannę Słomianą z SKS Dębina 6/0, 6/1, a w walce o wejście do ścisłego finału wygrała z Pauliną Świąć z Górnik 7/5, 6/2. Niestety w pojedynku decydującym o pierwszym miejscu uległa Paulinie Klimkiewicz z Łęcznej 3/6, 1/6. Inna nasza tenisistka Paulina Przeworska po wyeliminowaniu w dwóch setach 6/2, 6/1 Katarzyny Deptuś z zamojskiego Returnu, w półfinale przegrała z Klimkiewicz 1/6, 0/6. Ponadto debel Czechowska-Przeworska w półfinale wygrał 6/3, 6/0 z parą Aneta Czuryło-Aleksandra Romaszko, reprezentującym Tomset Tomaszów Lubelski, by w walce o pierwsze miejsce przegrać z łączynskim debel Klimkiewicz-Świąć w dwóch setach 2/6, 0/6.

Nagrody, dyplomy i medale najlepszym zawodnikom i zawodniczkom wręczała wiceprzewodnicząca Sejmiku Województwa Lubelskiego Agnieszka Kowal. Natomiast puchary ufundowane przez Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej w Świdniku wręczał prezes Wojewódzkiego Związku Tenisowego w Lublinie Marian Supryn. Sędzią naczelnym mistrzostw był Stanisław Kiełbasa, a dyrektorem zawodów Wiesław Jakubiak. Turniej został zorganizowany przy pomocy finansowej Województwa Lubelskiego.

Dobrze zaprezentował się Zbigniew Mrówka na rozegranym w Łęcznej Wojewódzkim Turnieju Klasyfikacyjnym gdzie dotarł aż do finału. Po drodze wyeliminował Piotra Kuleszę z Górnik wygrywając 6/2, 6/2, następnie innego reprezentanta gospodarzy Mikołaja Cieszyckiego po zwycięstwie 6/3, 6/3, ale w meczu o pierwsze miejsce uległ Bartłomiejowi Marcowi także z Górnik w dwóch setach 2/6, 6/7 (8).

Na Ogólnopolskim Turnieju Klasyfikacyjnym (seria 1) w kategorii juniorów, który odbył się na kortach Górnicego Klubu Sportowego Górnik Łęczna udanie rywalizowała trójka reprezentantów świdnickiego Gminno-Powiatowego Towarzystwa Tenisowego. W grze pojedynczej chłopcy Jakub Grzys po wygranych z Pawłem Mirosławem (Górnik) 6/2, 6/7 (0), 6/2 i Tytusem Stępniewiczem (Arka Gdynia) w dwóch setach 6/4, 6/1, w walce o pierwsze miejsce uległ Łukasowi Chojnackiemu (Górnik) 3/6, 2/6. Drugi z naszych singlistów Przemysław Jakubiak odpadł w 1/8 finału przegrywając z Pawłem Mirosławem w trzech setach 7/5, 4/6, 6/7 (5). W grze debelowej świdniczanin okazali się bezkonkurencyjni wygrywając w półfinale z parą gospodarzy Mateusz Marzec-Arkadiusz Koza 5/7, 6/4, 6/2, a następnie w finale z debel Chojnacki-Stępniewicz 7/5, 6/0. Nasza jedynaczka wśród dziewcząt Agnieszka Wiliżo w pierwszym pojedynku pokonała Paulinę Świąć (Górnik) 6/4, 6/3, ale w ćwierćfinale musiała uznać wyższość Anny Syderskiej (UKS Piątki Rzeszów) przegrywając 1/6, 0/6.

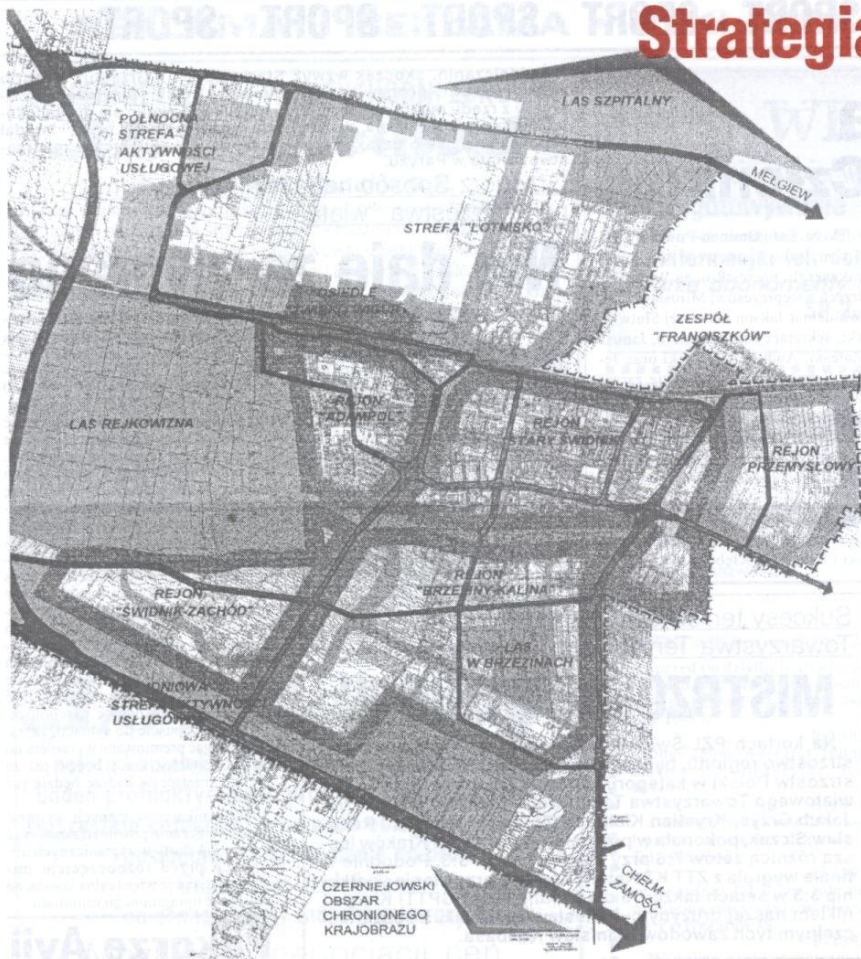
Pilkarze Avii wznowili treningi

Pilkarze IV-ligowej Avii powrócili z krótkich urlopów i od środy trenują już we własnych obiektach. W zespole zanosi się na zmiany kadrowe. Najbliższe dni powinny przynieść pierwsze rozstrzygnięcia związane ze wzmocnieniem drużyny.

Wakacyjna „laba” nie trwała długo. Teraz nadszedł czas szlifowania formy przed najbliższym sezonem, w którym wszyscy chcieliby, aby zespół zaczął odgrywać kluczowe role w IV lidze. Temu celowi mają być podporządkowane „ruchy kadrowe”. Nikt nie ukrywa bowiem, że zespół powinien zostać wzmocniony. - Chcemy trochę zmienić kadrę - mówi Marek Maciejewski, trener piłkarzy Avii. - W tym celu prowadzimy już rozmowy w sprawie pozyskania wartościowych graczy, którzy w dużej mierze decydowałyby o obliczu drużyny w najbliższym sezonie. W kregu naszych zainteresowań są: Paweł Machnickowski, Paweł Pranagal i Rafał Wiack. Chęć gry w naszym zespole wyraził także Bartłomiej Teodorowicz. Dodatkowo ze Świdniczaninami powróci do nas najprawdopodobniej Tomasz Wdowiak. Jeśli choćby osiemdziesiąt procent tych przymiarek kadrowych udało się zrealizować, to będzie na pewno dobrze. Chcemy w tym sezonie postawić na jakość, a nie na ilość piłkarzy w naszej kadrze. Mam nadzieję, że uda nam się ten cel w pełni zrealizować.

Wszystko wskazuje na to, że najbliższe dni powinny przynieść pierwsze rozstrzygnięcia. Tak czy inaczej, „żółto-niebiescy” nie czekając na nowych graczy rozpoczęli już przygotowania we własnych obiektach. Najprawdopodobniej także w Świdniku odbędą się mini zgrupowanie. Rozgrywki ligowe zainaugurowane zostaną 9-10 sierpnia.

Strategia na dziesięciolecie



Dokończenie ze str. 1

planowaną budowę obwodnicy drogi ekspresowej z Warszawy do wschodniej granicy państwa, która przebiegać będzie właśnie wzdłuż zachodnich i południowo-zachodnich krańców Świdnika.

Założyliśmy, że do 2015 roku liczba ludności miasta zwiększy się o 4200 osób i osiągnie 45 tysięcy. Przyjeliśmy, że poprawi się standard życia. Chcielibyśmy, żeby powierzchnia użytkowa przypadająca na jednego mieszkańca zwiększyła się z 17,2 mkw do 24 mkw. Dlatego też aż 40 procent nowych mieszkań powinno powstawać w formie zabudowy jednorodzinnej.

Najważniejszy chleb

Oczywiście warunkiem realizacji ambitnych zamierzeń rozwojowych jest zapewnienie mieszkańcom miasta stałych, zwiększających się, bezpiecznych dochodów. Liczymy tu nie tylko na stabilizację i rozwój PZL-Świdnik, ale również fundamentalną dla przyszłości Świdnika budowę lotniska regionalnego. Najnowsze decyzje Sejmiku Samorządowego Województwa Lubelskiego są w tym względzie kamieniem milowym, dając bardzo dużą nadzieję na to, że wieloletnie starania świdnickiego samorządu przyniosą upragniony efekt. Myślę, że nawet autorzy projektu lotniska i osoby starające się o jego urzeczywistnienie nie do końca zdają sobie sprawę, jaki awans ekonomiczny czeka nasze miasto w przypadku coraz bardziej realnej jego realizacji.

Kolej granicą

Studium sankcjonuje powstałą u zarania miasta sytuację, w której linia kolejowa stanowi granicę pomiędzy przemysłową północą miasta wypełniającą funkcję przemysłową a mieszkalno-handlowo-usługowym południem. Pewien wyjątek, stanowiący zresztą - moim zdaniem dodatkowy atut - tworzy dzielnicę przemysłową w wschodniej części Świdnika. Podział ten pogłębiła nowa koncepcja zagospodarowania lotniska. Stąd zasadniczym kierunkiem rozwoju miasta będzie kierunek południowy, w stronę szosy piaseckiej. Tendencja ta narodziła się zresztą naturalnie i każdy może się o niej przekonać spacerując uliczkami bocznymi od doprowadzonej aż do cmentarza komunalnego ulicy księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego, przy których powstają kolejne skupiska domków jednorodzinnych łączące już praktycznie Świdnik z trasą Lublin-Piaski.

Co ważne, centrum miasta powstałe w latach 50. nie wymaga zasadniczej interwencji budowlanej. Nie ma w Świdniku terenów zdegradowanych pod tym względem i możemy skupić się na tworzeniu infrastruktury pod nowe budownictwo oraz podnoszeniu standardu terenów już wykorzystywanych.

Urbanizacja limitowana

Uchwalone przez Radę Miasta studium uwzględnia naturalnie uwarunkowania historyczne i ekologiczne nakładające na nas obowiązki opieki nad tym, co w środowisku naturalnym najcenniejsze dla Świdnika. Pewnie wszyscy wiemy, że w naszym otoczeniu występują zarówno zabytki architektury, jak i pomniki przyrody. Może ciekawostką będzie, że mamy również na swoim terenie obiekty obserwacji archeologicznej. Ekologia, to także uchronienie mieszkańców miasta od uciążliwości związanych z rosnącym zagęszczeniem ruchu pojazdów mechanicznych, czy planowaną budową obwodnicy Lublina, a także ochrona sanitarna.

Ściana wschodnia szansą

Przesunięcie wschodniej granicy Unii Europejskiej na Bug stawia przed Świdnikiem, pozostającym w ścisłym funkcjonalnym związku z największą po tej stronie Wisły aglomeracją lubelską, wyzwanie stania się prężnym ośrodkiem miejskim. Optymistyczne perspektywy rozwojowe PZL - Świdnik, potencjalnie ogromna i coraz bardziej realna inwestycja w postaci lotniska regionalnego, doskonale połączenie komunikacyjne z Lublinem, świetne położenie geograficzne na uboczu międzynarodowej trasy szybkiego ruchu, stanowią atuty, które za wszelką cenę będziemy starali się wykorzystać.

Wysłuchał Jan Mazur

BIESIADOWANIE PO TYSKU

12 lipca do Świdnika zjechało „Tyskie”. W ramach Tyskich Biesiad, które do końca wakacji odbywać się będą w całej Polsce, w biesiadnym nastroju, Tyskie Browary Książęce chcą przypomnieć bogatą, polską piwną tradycję. Nic dziwnego, bo podobno piwo wymyślili przed wiekami nie Czesi, ani Niemcy, ale Polacy właśnie. Dlatego podczas każdej z biesiad obejrzyć można dokumenty, narzędzia i urządzenia służące produkcji browarniczej, jak również inne pamiątki historycznie wiążące się z warzeniem piwa w Polsce.

Podczas każdej z biesiad obejrzyć można historyczne karczmę piwne z XVII, XVIII, XIX i XX wieku, przypominającą atmosferę i potrawy charakterystyczne dla swoich czasów.



Muzeum Tyskie wystawia pamiątki z ostatnich czterech wieków piwnej tradycji: drewniane beczki, pierwsze, kamionkowe butelki, kapsle i sześciopaki (nosidła).



Piwna biesiada łączyła się zwykle z zabawą ludową. Nie mogło na niej zabraknąć jarmarcznych akcentów: strzelnicy, obwarzanków i precli, waty cukrowej, zdjęć przy fotopłanszy, specjalnie z tej okazji bitych „monet” a także muzyki i kabaretu.



Chcesz coś kupić, sprzedać, zamienić? Wystarczy wyciągnąć kupon z „Głosu Świdnika” (za mieszczeniem go na str. 4) i dostarczyć do redakcji. Ogłoszenie do objętości 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie. Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.